



# Św. Zygmunt



»KTO WE MNIE WIERZY, NIGDY PRAGNĄĆ NIE BĘDZIE...«

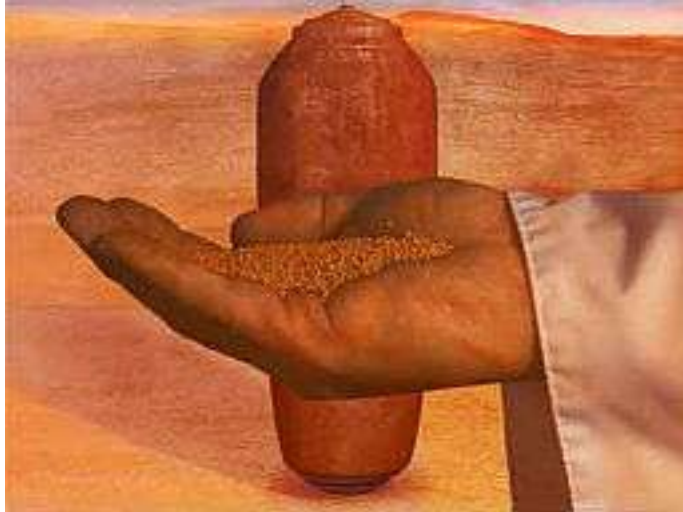
NR XXXI/2009 (381)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

2 SIERPNI 2009

„Dzisiaj” [w Ojcie Nasz...] jest [...] wyrażeniem ufności. Uczy nas tego Pan<sup>Por.</sup> Mt 6, 34; Wj 16,19, „bo <sup>1165</sup> nasza zarozumiałość nie potrafiłaby tego odkryć. Ponieważ chodzi przede wszystkim o Jego Słowo i o Ciało Jego Syna, to „dzisiaj” dotyczy nie tylko naszego czasu poddanego śmierci: jest ono „dzisiaj” Boga: **Jeśli przyjmiesz chleb każdego dnia, to każdy dzień jest dla Ciebie „dzisiaj”. Jeśli Chrystus jest w tobie „dzisiaj”, to zmartwychwstaje On dla Ciebie każdego dnia. W jaki sposób? „Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem”<sup>Ps 2, 7</sup>. Dzisiaj, to znaczy: **gdy Chrystus zmartwychwstaje**<sup>Św. Ambroży, De sacramentis, 5, 26; PL 16, 453 A</sup>. [KKK, 2836]**

## OŚMIENASTA NIEDZIELA ZWYKŁA



MIARA MANNY, LARSON, Ted (ur. ok. 1970), z cyklu „Exodus”, 2006; źródło: [home.earthlink.net](http://home.earthlink.net)

### Z KSIĘGI WYJŚCIA Wj 16,2-4.12-15

Na pustyni całe zgromadzenie synów Izraela zaczęło szemrać przeciw Mojżeszowi i przeciw Aaronowi. Synowie Izraela mówili im: „Obyśmy pomarli z ręki Pana w ziemi egipskiej, gdzieśmy zasiadali przed garnkami mięsa i chleb jadalny do sytości. Wyprowadziliście nas na tę pustynię, aby głodem umorzyć całą tę rzeszę”.

Pan powiedział wówczas do Mojżesza: „Oto ześlę wam chleb z nieba na kształt deszczu. I będzie wychodził lud, i każdego dnia będzie zbierał według potrzeby dziennej. Chcę ich także doświadczyć, czy pójdą za moimi rozkazami, czy też nie”.

„Słyszałem szemranie synów Izraela. Powiedz im tak: ‘O zmierzchu będziecie jeść mięso, a rano nasycicie się chlebem. Poznacie wtedy, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem’”.

Rzeczywiście, wieczorem przyleciały przepiórki i pokryły obóz, a kiedy nazajutrz rano warstwa rosy uniosła się ku górze, ujrzano, że na pustyni leżało coś drobnego, ziarnistego, niby szron na ziemi. Na widok tego synowie Izraela pytali się wzajemnie: „Manhu?”, to znaczy: „co to jest?”, gdyż nie wiedzieli, co to było.

Wtedy Mojżesz powiedział do nich: „To jest chleb, który Pan wam daje na pokarm”.

### PSALM RESPONSORIJNY Ps 78

REFREN: **Pokarmem z nieba Pan swój lud obdarzył**

Co usłyszeliśmy i cośmy poznali,  
i co nam opowiedzieli nasi ojcowie,  
opowiemy przyszłemu pokoleniu,  
chwałę Pana i Jego potęgę.

Pan Bóg z góry wydał rozkaz chmurom  
i bramy nieba otworzył.

Jak deszcz spuścił mannę do jedzenia,  
podarował im chleb niebieski.

Spożywał człowiek chleb aniołów,  
zesłał im jadła do syta.

Wprowadził ich do ziemi swej świętej,  
na górę, którą zdobyła Jego prawica.

### Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN Ef 4,17.20-24

Bracia:

To mówię i zaklinam was w Panu, abyście już nie postępowali tak, jak postępują poganie z ich próżnym myśleniem.

Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa. Słyszeliście przecież o Nim i zostaście nauczeni w Nim, zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, że co się tyczy poprzedniego sposobu życia, trzeba porzucić dawnego

człowieka, który ulega zepsuciu na skutek kłamliwych żądz, a odnawiać się duchem w waszym myśleniu i przyoblec człowieka nowego, stworzonego na obraz Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.

### AKLAMACJA Mt 4,4b

**Alleluja, Alleluja, Alleluja**

Nie samym chlebem żyje człowiek,  
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA 6,24-35

Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa, a także Jego uczniów, wsiadli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam Go szukali. Gdy zaś Go odnaleźli na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: „Rabbi, kiedy tu przybyłeś?”

Odpowiedział im Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb dosytności. Trościcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec”.

Oni zaś rzekli do Niego: „Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?”

Jezus odpowiadając rzekł do nich: „Na tym polega dzieło zamierzone przez Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On postawił”.

Rzekli do Niego: „Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: ‘Dał im do jedzenia chleb z nieba’”.

Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu”.

Rzekli więc do Niego: „Panie, dawaj nam zawsze tego chleba”.

Odpowiedział im Jezus: „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie”.

### PATRON TYGODNIA: BŁ. FRYDERYK JANSOONE

Urodził się w 1838 w Ghyvelde, we Francji, w dość zamożnej, flamandzkiej rodzinie. Był ostatnim z 8-rga rodzeństwa. Ojciec, farmer, zmarł wcześniej i Fryderyk musiał zacząć pracować – zajmował się handlem - wspierając chorą matkę.

Po śmierci matki w 1863 trójka najmłodszych synów, niezależnie od siebie, postanowili zrealizować powołanie do życia religijnego. Fryderyk wstąpił do nowicjatu franciszkańskiego w Amiens i w 1870 został wyswięcony.

Na początku został kapelanem wojskowym w trakcie wojny francusko-pruskiej w 1871, ale już pod koniec tego samego roku wyjechał do Bordeaux, gdzie z paroma braćmi założył klasztor. W 1873 został w nim gwardianem. Jednocześnie pisywał do czasopisma franciszkańskiego *Revue Franciscaine*. Rok później ustąpił z funkcji przełożonego i zaczął prowadzić cykl rekolekcyjny.

W 1877, za zgodą przełożonych, wyjechał do Palestyny. Przez pierwszy rok prowadził rekolekcje dla różnych społeczności religijnych Orientu, w Syrii i Egipcie. W 1878 powrócił do Jerozolimy i został powołany na stanowisko wikariusza kustodialnego. Przez lata pobytu w Bazylice Grobu Pańskiego prowadził modlitwy pielgrzymkowe, był przewodnikiem, wielokrotnie wygłaszał kazania i rekolekcje. Za jego inicjatywą przywrócono tradycję odprawiania Drogi Krzyżowej po ścieżkach Kalwarii i męki Pana Jezusa. Przejął także kontrolę nad pracami budowlanymi, odbudową niszczących kościołów i wznoszeniem miejsc noclegowych dla ciągłego strumienia pielgrzymiego...

W 1881 wyjechał do Kanady z misją szukania pomocy w dziele odbudowy starożytnej bazyliki w Betlejem. Wiózł ze sobą relikwie Ziemi Świętej – i dzięki temu szybko uzyskał w Quebec City miano cudotwórcy, choć wszelkie łaski, które przez niego płynęły, przypisywał Bożej miłości, wierze ludzi i odkupieńczej śmierci Chrystusa na Kalwarii... W podziękowanie biskup Quebec zaprosił Fryderyka do założenia kanadyjskiego komisariatu Ziemi Świętej i w tym celu darował mu ziemię w Trois Rivieres. Ale po 8 miesiącach Fryderyk wrócił do Jerozolimy... cd. na odwrocie...



**INFORMACJE PARAFIALNE**

- **6.VIII (czwartek): ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO**  
 † Msze św. o **7:30** i **18:00**.  
 † **PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA**. Po Mszach św. modlitwy o powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.
- **7.VIII (piątek): 1-SZY PIĄTEK MIESIĄCA**  
 † O **18:00** Msza św. ku czci Najświętszego Serca P. Jezusa.  
 † Spowiedź 1<sup>szo</sup>-piątkowa 1/2 godz. przed każdą Mszą św.
- **8.VIII (sobota)**  
 † Wypominki o **17:30**.  
 † O **18:00** Msza św. za zmarłych z wypominek.
- Chrzty w sierpniu w 4<sup>ta</sup> niedzielę miesiąca, **23.VIII**, na sumie. Zgłoszenia do **14.VIII** w kancelarii. Przygotowanie, dla rodziców i chrzestnych, **16.VIII** po sumie, w kościele.
- Parafialny Zespół Caritas pragnie pomóc najuboższym dzieciom z naszej parafii wyposażając je na nowy rok szkolny. **OFIARY** można składać do puszeki przy ołtarzu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Za wszystkie ofiary - **Bóg zapłać!**



➤ **Zachęcamy** do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

**INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE**

4.VIII (wtorek)	07:30	za † Zbigniewa, Jadwigę Ambrozik
	18:00	za † Janinę Biernacką, w 30 <sup>ym</sup> dniu od pogrzebu
6.VIII (czwartek)	07:30	za † Mariannę, Franciszka Kobyteckich
	18:00	za † zmarłych z Koła Gospodyń i Kółka Rolniczego z Łęgu Modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii
7.VIII (piątek)	18:00	za † Mariusza Bąka, w 1 <sup>sz</sup> rocznicę śmierci
	16:00	Msza św. ślubna: Paweł Klaus i Sylwia Gutowska
8.VIII (sobota)	17:30	Wypominki
	18:00	Msza św. wypominkowa
	19:00	Msza św. ślubna: Rafał Makowski i Żaneta Utrata
	8:45	za † Józefa Kluczyńskiego, w 1 <sup>sz</sup> rocznicę śmierci
9.VIII (niedziela)	10:30	za † Stanisława, Jana, Mariannę Rawskich, Franciszka Teresę Kanabus, Józefa i Józefę Lewandowskich
	12:00	za parafian
	18:00	za † Waldemara, Stanisławę, Leona Sucheckich, Stefanię, Romana, Stanisława Smyków, Tadeusza Chaneckiego

**PATRON TYGODNIA: BŁ. FRYDERYK JANSOONE, cd.**

Ziarno zostało zasiane i 7 lat później, po wypełnieniu misji w Ziemi Świętej, Fryderyk powrócił do Kanady, tym razem już na stałe. W 1888 wygłosił kazanie na Mszy św. poświęcającej świątynię Naszej Pani Różańcowej w Cap-de-la-Madeleine. Wieczorem tego dnia figura Matki Bożej, przeniesiona do głównego ołtarza, w obecności Fryderyka, wikariusza i jednego z parafian, otworzyła Swe oczy... Tego Spojrzenia Fryderyk nie zapomniał nigdy – stało się Ono inspiracją dla wszystkich jego późniejszych kazań (był charyzmatycznym mówcą), gdy zajmował się obsługą dziesiątków pielgrzymek przybywających do sanktuarium... Podczas 28 lat pobytu w Kanadzie o. Fryderyk zakładał bractwa franciszkańskie (w 1890 miały 12 tys. członków), organizował i budował Drogi Krzyżowe w prowincji Quebec. Pisał o Ziemi Świętej, o zakonie franciszkańskim, biografie świętych (sprzedawał je chodząc od domu do domu...) Wokół jego życia i postaci rodziły się legendy. Jedną z nich opowiada o cudownym przekroczeniu rzeki, w drodze powrotnej (najpierw przebył ją po lodzie, ale roztajała...). Fryderyk miał powiedzieć, że to „Matka Boża zapewniła mu transport”... Do Pana po nagrodę powołany został, po długiej chorobie, w 1916 w Montrealu. Jego relikwie znajdują się w kaplicy św. Antoniego w Trois-Rivieres. Dwukrotnie, w 1948 i 1988, podczas ekshumacji stwierdzano, że ciało nie uległo rozkładowi... Beatyfikowany został w 1988 przez Jana Pawła II. (uroczystość 3 sierpnia)  
 il. (na poprzedniej stronie): FRYDERYK JANSOONE; źródło: [newsaints.faithweb.com](http://newsaints.faithweb.com)

**POLSKIE MADONNY (123): UŚMIECHNIĘTA JASNA MADONNA Z PSZOWA**

Zaczął się od pielgrzymki parafian Pszowa do Częstochowy w 1722. Będąc u Pani Jasnogórskiej postanowili oni zakupić kopię Czarnej Madonny dla swego kościoła. „Potarli” („natożyli”) nabytą kopię (płócienna, 80x120 cm, namalowaną obustronnie – na odwrocie była św. Jadwiga) o Oryginał i w ten sposób – starym zwyczajem – poświęcili ją... Zwiniętą w rulon przywieźli do Pszowa. Niestety, gdy miejscowy proboszcz rozwinął obraz okazało się, że uległ dość poważnym zniszczeniom. Renowację proboszcz powierzył artyście z pobliskiego Wodzisławia

Śląskiego, Fryderykowi Siedleckiemu. Jakież musiało być jego zdziwienie, gdy Wizerunek wrócił do niego – przemalowany! Owszem, był to wizerunek Pani Częstochowskiej, ale jakże odmienionej – znikły surowe, bizantyjskie rysy twarzy, ustępując miejsca łagodnemu spojrzeniu, polskiej karnacji i wdzięcznemu półuśmiechowi („Pani się uśmiecha, ale uśmiech ten jakby nie był namalowany, jakby błąkał się gdzieś między obrazem a osobą patrzącą. Zobaczyć i zrozumieć ten uśmiech - to wejść w krainę nadziei”<sup>ks. Jerzy Szymik</sup>), a Dzieciątko utraciło dostojność i majestat, i jak zwykły chłopczyk uśmiechnęło się do ludzi...



Czarna Madonna przemieniła się w Jasną Madonnę z Pszowa.

Był to początek szybko szerzącego się kultu Uśmiechniętej Pani. Już w 1728 do Pszowa przybywały tłumy wiernych z całego Śląska i Moraw. Pojawiły się pierwsze wota – świadectwa cudownych uzdrowień. Już w latach 1729-30 specjalna wrocławska komisja biskupia przeprowadziła trzy procesy, zbierając świadectwa doświadczonych łaską Pani Pszowskiej, wdzięcznych czcicieli. I w 1732 ukoronowano (w koronacji „prywatnej”) Matkę Pszowską po raz pierwszy, złotymi koronami autorstwa Bernarda Like z Raciborza. A w 1774 bp wrocławski oficjalnie mówił już o łaskami słynącym (*gratiosa aut miraculosa*) wizerunku Jasnej Madonny...

Choć w 1809 zaborcze władze pruskie skonfiskowały pozostawiane wota (w 1801 naliczono ich 156) to wkrótce pojawiły się nowe... A Pszów, wraz z Frydkiem na Śląsku Morawskim w cesarstwie austriackim, stał się głównym miejscem pielgrzymkowym regionu.

W okresie okupacji niemieckiej 1939-1945 zakazano wszelkich pielgrzymek, kazań i nabożeństw w języku polskim. I dlatego w 1945 po upadku III Rzeszy na odpust do sanktuarium przybyło 50,000 pielgrzymów...

Historia koronacji jest również bogata. O pierwszej wspomniano powyżej. Złote korony wówczas nałożone zostały wszelako w 1976 świętokradczo skradzione (wraz z częścią wot). Dlatego też 9.IX.1979 bp Herbert Bednorz koronował Panią Pszowską, koronami poświęconymi przez Jana Pawła II w trakcie jego pierwszej pielgrzymki do Polski. Telegram papieski z tego dnia potwierdzał, że Papież „prosi Boga, by uśmiech Matki Bożej Pszowskiej przybliżył niezgłębione bogactwo Tajemnicy Wcielenia”...

W koronacji wziął udział jeden ze złodziei, który przejęty żalem i skruchą, złożył w konfesjonale część tego, co przy podziale łupu otrzymał...

Ale w 1989 i te korony skradziono. Na szczęście je odnaleziono, a bp Damian Zimoń zawiesił je na skroniach Matki Bożej. Ponieważ jednakże, mimo poświęcenia przez Ojca Świętego, nie było oficjalnego pisma stosownej kongregacji watykańskiej w 2002 takowe (*Nomine et Auctoritate Ipsius Summi Pontificis*) uzyskano i abp Zimoń nałożył korony jeszcze raz...

adres: Sanktuarium Maryjne i Bazylika Mniejsza, ul. Bohaterów Westerplatte 1, 44-370 Pszów

il. UŚMIECHNIĘTA JASNA MADONNA, Pszów

źródło: [www.sanktuarium.pszow.wiara.pl](http://www.sanktuarium.pszow.wiara.pl)

**KIEDY SIĘ MIŁOŚĆ ŚMIERCIĄ STAŁA...**



Kiedy się w ludziach miłość śmiercią stała i runął na nas grzmiący ognisty strop, błogosławieni ci, co im za mała była ta trwoga dla serc i dla rąk.

Kiedy przekłęto wszelki płód człowieczy, aby nie cierpiał, aby nie mógł trwać, błogosławieni byli ci, co rzeczy nazwali nędzą począętą we łzach.

Kiedy się krwawym szwem zszywały dzieje, choć ziemia była jak jaśminów pęk, błogosławieni byli ci - nadzieją łączący z niebem ton - źródłany dźwięk.

A oto mamy niebios złoty namiot, przestrzeń jak morze żywa - a nie szklana, z której powstaje się i schodzi w nią, błogosławiącą rękę taką samą, pod którą głowy jak łyzy w oczach drżą.

A tylko trzeba pojąc głos i hasło, bo jeden krok jest jak żołnierza krok, kiedy się wstąpi weń, to się znalazło Boga dla wiary i dzieła dla rąk.

„DZIEŁO DLA RĄK”, BACZYŃSKI, Krzysztof Kamil (1921, Warszawa – 1944, Warszawa), v.1943 il. okładka „Arkusza poetyckiego” K. K. Baczyńskiego, linoryt A. Jakimowicza; źródło: [baczynski.of.pl](http://baczynski.of.pl)

<b>MSZE ŚWIĘTE</b>	niedziela i uroczystości obowiązuje: <b>08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00</b>
	święta pracujące: <b>08:45, 18:00</b>
<b>KANCELARIA PARAFIALNA</b>	dni powszednie: <b>07:30 (codziennie), 18:00 (Pt – Sb)</b>
	tel. (22) 754 47 32, fax. (22) 754 41 02; e-mail: <a href="mailto:swzygmunt.slomczyn@op.pl">swzygmunt.slomczyn@op.pl</a>
<b>WYWI</b>	dni powszednie (z przerwą na Msze św. i nabożeństwa): <b>08:00-09:30, 17:00-19:00</b>
	soboty, niedziele i święta: <b>Nieczynna</b>
<b>KSIĘŻA</b>	<a href="http://www.swzygmunt.knc.pl">www.swzygmunt.knc.pl</a> Dziekan Proboszcz mgr <b>Józef NOWACKI</b> , Wikariusz mgr <b>Marcin KLÓTZ</b>